

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 marca 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VIII Zamiejscowy**

**Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w W.**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Janusz Gajowczyk

Protokolant: Ewelina Matusiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014 r. w Wołowie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego F. F.

zastępowanego przez matkę B. F.

przeciwko E. F.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego E. F., PESEL: (...), tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda F. F. ur. (...) w B. (akt urodzenia USC w B. za nr (...)) kwoty po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 16.12.2013 r., płatne z góry do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniego powoda - B. F., PESEL: (...), zmieniając w ten sposób wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 06.07.2011 r. w sprawie o sygn. akt XIII RC 1629/10 w jego pkt III;

II. umarza postępowanie w zakresie roszczenia w wysokości 100 zł miesięcznie;

III. nakazuje pozwanemu aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej Wydział Zamiejscowy w W.) kwotę 150 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której powód zwolniony jest z ustawy, pozostałą część opłaty zaliczając na rachunek Skarbu Państwa;

IV. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

- 2 -

## UZASADNIENIE

B. F. w imieniu małoletniego powoda F. F. wniosła o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego E. F. alimentów w kwotach po 500 zł miesięcznie, wskazując że małoletni pozostaje na jej utrzymaniu, na zaspokojenie jego potrzeb niezbędna jest kwota 1.320 zł miesięcznie, ona zarabia jako nauczycielka, a pozwany pracuje, ale w żaden sposób nie partycypuje w kosztach utrzymania syna.

Ostatecznie roszczenie ograniczyła do kwot po 400 zł miesięcznie.

Pozwany uznał roszczenie do kwoty po 50 zł miesięcznie. Wskazał, że w 2013 r. miał 1.600 zł miesięcznego dochodu netto, teraz zarabia 1.257,78 zł netto, spłaca kredyt zaciągnięty na spłatę matki powoda z tytułu podziału majątku, a z synem przebywając w środy i przez co drugi weekend miesiąca, zaspakaja w tym czasie jego potrzeby.

Są ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni F. F. urodził się dnia (...) ze związku małżeńskiego E. i B. F., który to związek rozwiązany został przez rozwód wyrokiem z dnia 06.07.2011 r. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małym powodem powierzono obojgu rodzicom zgodnie z ustaleniami rodzicielskiego planu wychowawczego, miejsce pobytu dziecka ustalono przy ojcu, od matki zasądzone na rzecz małego powoda po 300 zł miesięcznie alimentów, ojca obciążając pozostałymi kosztami utrzymania F. B., a także ustalono kontakty z dzieckiem każdego z rodziców.

Wówczas powód, z prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe i dzielącymi się kosztami jego funkcjonowania rodzicami, mieszkał w ich lokalu przy ul. (...) w B..

B. F. pracowała w Zespole (...) w B. ze średnim wynagrodzeniem 5.742 zł brutto (4.078,86 zł netto), zaś E. F. z wykonywanych zleceń w Kompleksie Hotelowo - Sportowym i w (...) Związku Sportowym (...) miał 2.000 zł miesięcznie dochodu brutto.

Zasądzone w sprawie rozwodowej alimenty są przedmiotem egzekucji, która jednak jest aktualnie zawieszona.

W roku 2012 rodzice powoda dokonali podziału swego majątku dorobkowego, w wyniku czego mieszkanie przy Staromiejskiej przypadło na własność E. F., a samochód B. F.. Ojciec powoda zobowiązał się do spłaty byłej żony, zaś ona do wyprowadzenia się z mieszkania.

Orzeczenie w przedmiocie władzy rodzicielskiej nad powodem zmienione zostało prawomocnym (z dniem 02.10.2013 r.) postanowieniem z dnia 07.06.2013 r. w ten sposób, że wykonywanie władzy powierzono B. F., ograniczając jednocześnie władzę E. F. do ogólnego wglądu w wychowanie syna, a także do współdecydowania o istotnych jego sprawach dotyczących wykształcenia i leczenia.

- 3 -

Na żadnym z rodziców F. B. nie ciąży inny, niż wobec niego, obowiązek alimentacyjny, albowiem ich starszy syn J. jest pełnoletni i samodzielny.

(dowód: odpisy postanowień w sprawie VIII RNsm 3/13 oraz w sprawie

XIII Ca 320/13 /k. 3 i 4/; akta XIII RC 1629/10 SO we Wrocławiu;

przesłuchanie stron /k. 76-77/;)

Małoletni F. F. mieszka z matką i jej konkubentem B. W. (1), zarabiającym około 3.000 zł miesięcznie, w lokalu stanowiącym własność B. W. i przez niego zakupionym w kredycie.

U ojca przebywa przez dwa weekendy w miesiącu oraz w środy.

Jest dzieckiem nadpobudliwym i wymagającym wzmożonego nadzoru. Ma wrodzoną wadę wzroku i pozostaje pod kontrolą okulistyczną. Nosi okulary, które często niszczy lub gubi.

Kontynuuje, rozpoczęte jeszcze w czasie, gdy przebywał z ojcem, zajęcia U., na które dowożony jest przez matkę dwa razy w miesiącu. Pobiera odpłatne lekcje angielskiego, a od października 2013 r. uczestniczy w sportowych zajęciach T. – Do.

Latem ubiegłego roku poważnie uszkodził sobie przednie zęby i poddany został odpłatnemu leczeniu stomatologicznemu w Klinice (...) w B.. Leczenie trwa nadal, bo ząb wymaga rozłożonego w czasie (co trzy miesiące jest osłaniany w związku z procesem odtwarzania się korzenia) leczenia kanałowego.

W tym gabinecie kontynuuje także leczenie pozostałego uzębienia, bo tam jego matka uzyskała pomoc bezpośrednio po wypadku i tam też okazało się, że wcześniejsze leczenie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego było nieskuteczne (próchnica pod starymi plombami).

W szkole korzysta z obiadów, które do września 2013 r. finansował pozwany. Mimo, że nie zawsze posiłki te zjadał, a także przeskadzał innym dzieciom w konsumpcji, matka zdecydowała, że to dożywianie będzie kontynuowane i przejęła jego finansowanie.

B. F. (lat 46) nadal pracuje jako nauczycielka w dolnobrzeskim (...) i zarabia średnio 4.000 zł miesięcznie netto. Prócz wynagrodzenia za pracę nie ma innych dochodów.

W roku 2012 miała 76.711,38 zł przychodu pomniejszonego o koszty jego uzyskania.

Przypadające jej z podziału majątku dorobkowego samochód sprzedała w ubiegłym roku za 1.500 zł, a z kwoty otrzymanej od pozwanego pozostało jej jeszcze 60.000 zł.

Przeznacza 300 zł miesięcznie na opłaty mieszkaniowe (koszty zarządu i media) oraz 500 zł na spłatę kredytu zaciągniętego przez konkubenta, którego to kredytu rata wynosi 1.200 zł.

Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych syna kosztuje ją w granicach 150 – 200 zł, jego dożywianie w szkole (w zależności od ilości dni) od 60 do 100 zł miesięcznie, a żywienie w domu kolejne 200 zł. Na ubranie syna wydaje średnio 100 zł, na jego dodatkowe zajęcia (warsztaty U., zajęcia T. – Do, lekcje angielskiego) po 240 – 250 zł miesięcznie, zaś na leczenie stomatologiczne około 100 zł miesięcznie.

- 4 -

Wizyty syna u okulisty kosztują ją 160 zł rocznie. Ostatnio zakupiła dla dziecka oprawki okularowe za 90 zł.

(dowód: zaświadczenia o zarobkach /k. 10-12/; informacja o dochodach /k. 13/;

przesłuchanie stron;)

E. F. ma 47 lat i z zawodu jest mechanikiem automatykiem.

Nadal pracuje w Kompleksie Hotelowo – Sportowym R. (naprzemiennie na umowę o pracę na czas zamknięty i na zlecenie) oraz na zlecenie w (...). Z tych źródeł w listopadzie 2013 r. uzyskał łącznie 1.625,50 zł netto zarobków.

Od grudnia 2013 r. w Kompleksie Hotelowo – Sportowym pracuje znów na zlecenie i w styczniu b.r. zarobił tu 1.077,54 zł netto. Otrzymuje także około 1.000 zł miesięcznie jako animator sportu w związku z realizacją rozpoczętego w roku 2011 projektu. Innych dochodów nie ma.

Pracę wykonuje zarówno w godzinach przedpołudniowych, jak i popołudniowych.

W 2012 r. uzyskał 18.593,05 zł przychodu pomniejszonego o koszty uzyskania, zaś w roku ubiegłym 20.429,59 zł. Średni miesięczny jego dochód netto w roku 2013 wyniósł 1.628,80 zł.

Mieszka w pięćdziesięcioczworometrowym lokalu, który przypadł mu z podziału majątku i od lipca 2013 r. mieszkanie dzieli z konkubinią, która prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego wspomaga poprzez finansowanie zakupów żywnościowych wartości do 200 zł miesięcznie.

Po 450 zł miesięcznie (połowa raty) spłaca zaciągnięty wspólnie z bratem P. w styczniu 2013 r. kredyt, wykorzystany na spłatę byłej żony.

Siedemset zł miesięcznie kosztuje go utrzymanie mieszkania (koszty zarządu, fundusz remontowy, woda, ścieki, śmieci i ogrzewanie). Oprócz tego lokalu nie ma innego majątku.

(dowód: zaświadczenia o zarobkach /k. 48-51/; informacje i zeznania

podatkowe /k. 52-59 i 65-73/; zaświadczenie (...) /k. 63/; zaświadczenie ZGM /k. 64/; przesłuchanie pozwanego /k. 77/;)

W tym stanie faktów zważył Sąd co następuje:

Rodzice, każdy w zakresie swych zarobkowych i majątkowych możliwości, obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych (dostarczania środków utrzymania i wychowania) względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, a górną granicę świadczeń stanowi poziom usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Wykonanie takiego obowiązku może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego (art. 128, 133 § 1 oraz art. 135 § 1 i 2 k.r.o.).

Zmiana orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego może nastąpić w razie zmiany stosunków (art. 138 k.r.o.).

- 5 -

Zmiana stosunków jest istotna i wynika zarówno z wieku i stanu rozwoju powoda (w 2011 był w wieku przedszkolnym, obecnie uczy się w podstawówce) oraz z będącej konsekwencją tak powierzenia matce wykonywania władzy rodzicielskiej i przejścia przez nią pieczy nad nim, jak i dokonanego przez jego rodziców w 2012 r. podziału majątku dorobkowego, nowej sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dziecka i sytuacji bytowej rodziny. W mniejszym zakresie jest efektem zmian w wysokości dochodów rodziców powoda, albowiem te pozostają na porównywalnym poziomie.

Pozwany, wskazując na możliwość korzystania przez powoda z dodatkowych zajęć nieodpłatnych lub z tańszego leczenia, zarzucał nadmierne wydatki w tym zakresie, ale nie negował potrzeby tego typu wydatków.

Za zwiększonymi wydatkami na utrzymanie i leczenie powoda przemawia jego stan psychofizyczny (nadpobudliwość skutkująca choćby gubieniem, niszczeniem okularów czy uszkodzeniem zębów) więc rozładowaniu energii lepiej służą zajęcia T. – Do aniżeli szachy, a zajęcia U. są kontynuacją z czasu, gdy powód pozostawał pod pieczą ojca.

B. F. wytłumaczyła dlaczego leczy dziecko odpłatnie. Jest to tłumaczenie racjonalne, a zdecydowanie najczęściej niższa cena (dotyczy to także wyceny procedury medycznej przez NFZ) łączy się z niższą (choćby z uwagi na użycie tańszych materiałów) jakością.

Oczywiście nie zasługują na wiarę zeznania pozwanego, że miesięczny koszt utrzymania syna zamyka się kwotą 200 zł oraz, że na własne potrzeby wydaje on do 100 zł miesięcznie. Po pierwsze - za 100 zł nie da się żyć, a po wtóre - w sprawie rozwodowej sam pozwany koszty utrzymania syna określił na 880 zł, a swoje na 750 zł miesięcznie. Nie był w stanie racjonalnie wytłumaczyć tak kolosalnej zmiany na przestrzeni niespełna trzech lat, a na pytanie: co w takim razie robił z pozostającymi z alimentów od matki powoda 100 zł miesięcznie, odpowiadając że tę kwotę także przeznaczał na potrzeby dziecka, bo wyjeżdżał z nim na basen, do McDonald'a, do kina itp., zaprzeczył własnej tezie o dwustuzłotowym koszcie utrzymania dziecka.

Podobnie nielogicznym jest twierdzenie pozwanego, że w sprawie rozwodowej przystał na ustalenie kosztów utrzymania syna na 600 zł dlatego, że ten wtedy miał większe wymagania (pieluszki, opieka, przedszkole). Nie wydaje się, że sześciolatnie dziecko wymaga pieluchowania, a powszechnie wiadomo, że choćby wydatki na przedszkole są zdecydowanie mniejsze niż na potrzeby szkolne.

Z uwzględnieniem powyższych uwag, zeznania rodziców powoda na wiarę zasługują, albowiem są logiczne i korespondują z treścią dokumentów, z których dowody przeprowadzono, a która przez strony kwestionowana nie była i wątpliwości co do swej zgodności z prawdą nie budzi.

Matka powoda nie wykazała, mimo na stronie powodowej ciążącego obowiązku dowodowego, iż pozwany czerpie dodatkowe dochody z pracy w sklepie, a ten zaprzeczył dodatkowemu zarobkowaniu, wyjaśniając dlaczego w sklepie tym częściej może być widywany. Skoro tak i skoro rozkład czasu pracy pozwanego wskazuje na to, że dodatkowe jego zarobkowanie nie jest możliwe, uznać należy że swe możliwości zarobkowe wykorzystuje on odpowiednio.

- 6 -

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z paragonów oddalono, albowiem treść tych dokumentów nie pozwala na identyfikację osoby dokonującej zakupów.

Uwzględniając rozmiar potrzeb powoda, znaczną różnicę w możliwościach dochodowych i majątkowych każdego z jego rodziców, w szczególności wynikającą z wysokości zarobków każdego z nich, stąd że matka powoda bez prawnej podstawy (uczestnicząc w spłacie kredytu konkubenta) łoży na jego majątek niebagatelną sumę 500 zł miesięcznie, zaś pozwany w istocie utrzymuje swą konkubinę (jej dwustuzłotowe w skali miesiąca świadczenia na potrzeby wspólnego gospodarstwa domowego są nieadekwatnie niskie) oraz to, że matka powoda swój obowiązek alimentacyjny wykonuje poprzez osobiste starania o syna, ale pozwany także w pewnym (ograniczonym, ale jednak) zakresie ponosi koszty jego utrzymania w czasie weekendowych pobyków dziecka i w ten sposób jego utrzymanie wspomaga, uznał Sąd że pozwany winien alimentować powoda w kwocie 400 zł miesięcznie.

Wobec ograniczenia roszczenia o 100 zł miesięcznie, postępowanie w tym zakresie umorzono na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., a rygor wykonalności nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono z uwzględnieniem charakteru dochodzonego roszczenia, ustawowego zwolnienia od kosztów powoda i wysokości zarobków pozwanego (art. 102 k.p.c. i art. 96 ust. 1 pkt 2 k.s.c.).